

# Och Ty w życiu – Wojciech Młynarski

Słów znowu parę skreślić muszę,  
Bo choć w tym nie ma mojej winy,  
Lecz znowu mam rozdartą duszę  
Z powodu - śmieszna rzecz - dziewczyny

Taki byłem hardy,  
Taki byłem twardy,  
Ani mnie się o tym dotąd śniło,  
Dotąd nie wiedziałem,  
Dzisiaj zrozumiałem,  
Co to jest poezja oraz miłość  
Że w tych sprawach to się liczy byle listek, byle śmieć -  
Pan mnie rozumie?!  
I kalendarz robotniczy może żółty kolor mieć -  
Pan mnie rozumie?!

A gdy fruną kormorany i mgła snuje się jak dym  
W sitowia szumie,  
To mężczyzna ukochany się skojarzyć może z tym  
Pan mnie rozumie?!  
Pan nie rozumie!

Och, ty w życiu, ty w życiu jedyna,  
Do dziewczyny tej wzdycham wśród marzeń,  
Lecz choć nie wiem, gdzie leży przyczyna,  
Ja się jej z tym raczej nie kojarzę

Ta poezja mnie przesłania wokół cały świat, i wiem -  
Pan mnie wyczuwa?!  
Że nie musi się zmierzchaniem czy zmieszaniem  
Kończyć dzień -  
Pan mnie wyczuwa?!

Że to jest brutalny krzyk, przeboju gwizd, banału brak  
I ptak, co fruwa  
I z tym wszystkim ten kochany się kojarzy -

Niech go szlag!  
Pan mnie wyczuwa?!  
Pan nie wyczuwa!  
Och, ty w życiu, ty w życiu jedyna,  
Do dziewczyny tej wśród marzeń wzdycham,  
Lecz choć nie wiem, gdzie leży przyczyna,  
Ona wciąż mnie nie chce i odpycha!

Ona nie ma tych skojarzeń, czemu nie ma - nie wiem sam! -  
Pan to przyswaja?!  
A ja świat intymnych marzeń - jak mężczyźni inni - mam -  
Pan to przyswaja?!

Czasem myślę, że to wszystko jest już blisko,  
Jest tuż, tuż,  
Świat mnie upaja  
A po chwili sen mój pryska, nie kojarzę się i już!  
Pan to przyswaja?!  
Pan nie przyswaja!

Och ty w życiu, ty w życiu jedyna,  
Och ty doło, och doło ty mojaż,  
Sympatyczna, liryczna dziewczyno,  
Skojarz ty mnie sobie wreszcie, skojarz!

Och ty w życiu, ty w życiu jedyna,  
Och ty doło, och doło ty mojaż,  
Sympatyczna, liryczna dziewczyno,  
Skojarz ty mnie sobie wreszcie, skojarz!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych